

From: "Dorota Zbiłkowska" <d.zbinkowska@milioneuro.pl>

Page 1

To: "Piotr Dmochowski" <p.dmochowski@noos.fr>

Date: 2011-10-03 16:32:39

Subject: RE: Beksinski

Szanowny Panie,

Piwnice Muzeum mają na pewno wystarczającą powierzchnię. Moim marzeniem jest, jak pisałam wcześniej, spowodowanie, aby były miejscem prestiżowym, chętnie i licznie odwiedzanym przez Warszawiaków i gości. Chciałabym połączyć funkcje wystawiennicze-ekspozycyjne z realizacją programu kulturalnego. Ze względu na miejsce ekspozycji wyobraź sobie, że prezentowane przy Rynku wystawy będą miały raczej charakter czasowy. Muzeum ma tak wiele możliwości do organizowania wystaw stałych, tak w siedzibie głównej Muzeum (po jej wyremontowaniu), jak i w oddziałach Muzeum. Możliwe jest zatem zaprezentowanie kolekcji najpierw w piwnicach Muzeum a później znalezienie dla niej godnego miejsca docelowego, które w najbliższym czasie zdążymy przygotować. Myślę, że jeśli wzajemnie pomysł prezentacji kolekcji w Warszawie nam się spodobał, a Panu spodoba się miejsce, to znajdziemy sposób na jego realizację.

Tak jak pisałam wcześniej, pomysł na inne wykorzystanie piwnic wymaga weryfikacji dotychczasowych ustaleń. Licząc na to, że w listopadzie będziemy mieli już zielone światło dla tej idei. Ponadto w listopadzie prace inwestycyjne będą już prawie skończone i z przyjemnością zaprezentuję Panu nasze możliwości lokalowe.

Dziękuję za link z możliwościami obejrzenia Pana imponującego zbioru. Proszę o przesłanie korespondencji z panią Naimską. To będzie bardzo przydatne dla spraw organizacyjnych.

Mój adres to:

Muzeum Historyczne m.st. Warszawy, Rynek Starego Miasta 28-42, 00-272 Warszawa.

Pozostaję z wyrazami szacunku i serdecznymi pozdrowieniami
Dorota Zbiłkowska

From: Piotr Dmochowski [mailto:p.dmochowski@noos.fr]

Sent: Wednesday, September 28, 2011 2:42 PM

To: 'Dorota Zbiłkowska'

Subject: RE: Beksinski

Szanowna Pani,

Dziękuję za odpowiedź.

Zapytuje Pani o zawartość mojej kolekcji. W tym celu zapraszam Panią na moją stronę internetową, (www.dmochowskigallery.net) na której, między innymi, znajduje się moje wirtualne muzeum Beksinskiego. Wiele z prac tam reprodukowanych należy do mnie. W sumie mam 150 obrazów Beksinskiego, 230 jego rysunków oraz 100 zdjęć artystycznych i pięć grafik komputerowych. Poza tym mam kilkadziesiąt obrazów, rzeźb, grafik, rysunków innych twórców, z których niektóre może Pani zobaczyć na mojej stronie internetowej w rubryce „Galeria innych artystów”

Narazie pięćdziesiąt obrazów, 100 rysunków oraz 100 zdjęć Beksinskiego są pokazywane w Miejskiej Galerii Sztuki w Częstochowie, gdzie znajdują się już od sześciu lat i na pewno pozostaną tam jeszcze trzy lata, do przejścia na emeryturę tamtejszego dyrektora Galerii, pana Tarczyńskiego. Lecz potem będzie ona

Dodaje że owe 50 obrazów, rysunków i zdjęć Beksinskiego będą pokazywane w Warszawie od 7go do 21 listopada w Domu Artysty Plastyka przy ulicy Mazowieckiej 11 A. Bardzo zapraszam na wernisaz od godziny 18ej, 7go listopada.

Sadzę że na to by choć część całej mojej kolekcji (bo część będzie prawdopodobnie sprzedana zanim umrę,) móc wystawić, trzeba około 500 metrów kwadratowych powierzchni na ziemi. Nie wiem jaką przestrzeni dysponuje Muzeum historyczne, ale te 500 metrów wydaje mi się być niezbędnym minimum.

Gdyby ten projekt interesował władze miasta, chciałbym zobaczyć się z osobami których zgoda jest konieczna podczas mego pobytu w Polsce w związku z wernisazem i porozmawiać oraz zobaczyć lokale jakimi Pani ewentualnie dysponuje w Muzeum Historycznym.

O ile chciałaby Pani już teraz zorientować się jak przedstawiają się chociażby obrazy i rysunki wiszące w Czestochowie, (a które będą pokazywane w listopadzie w Warszawie), proszę łaskawie przysłać mi pani adres pocztowy a wysłać jej albumy tych prac.

Z wyrazami szacunku pozostaje

Piotr Dmochowski

De : Dorota Zbi kowska [mailto:d.zbinkowska@milioneuro.pl]

Envoyé : mercredi 28 septembre 2011 12:26

À : 'Piotr Dmochowski'

Objet : RE: Beksinski

Witam,

Szanowny Panie,

W Muzeum Historycznym pracuję od trzech tygodni. O propozycji Państwa wystawy Państwa kolekcji jest, moim zdaniem bardzo atrakcyjny, ale wymaga jeszcze przychylności wielu innych osób.

Na przełomie roku Muzeum oddaje do użytku piwnice (pod wszystkimi 11-toma kamienicami). Będą one przeznaczone na cele ekspozycyjne, ale nie są jeszcze uzgodnione szczegóły jak ta ekspozycja ma wyglądać. Moją ideą jest przyciągnąć do piwnic jak największą liczbę osób i stworzenia w nich miejsca żywej kultury – ekspozycji stałej + wernisaży czasowych, muzyki, niewielkich form teatralnych i kabaretowych. Myślę, że to byłoby atrakcyjne miejsce dla ekspozycji Pana kolekcji.

Na najbliższej Radzie Muzeum chciałabym zaproponować decyzję o weryfikacji obecnego archaicznego scenariusza jaki do tej pory Muzeum przygotował dla piwnic. Jeśli to się uda, to będzie pierwszy krok w dobrym kierunku.

Do przekonania do tego pomysłu potrzebuję bardziej szczegółowych informacji o Pana kolekcji. Czy dysponuje Pan jakąś dokumentacją, w tym bym może fotograficzną? Jeśli tak bardzo proszę o jej udostępnienie.

Proszę też o przesłanie korespondencji z Biurem Kultury.

Dołożę starań aby Pana idea przekazania Warszawie obrazów mogła się zmaterializować.

Serdecznie pozdrawiam

Dorota Zbi kowska

From: Piotr Dmochowski [mailto:p.dmochowski@noos.fr]

Sent: Tuesday, September 27, 2011 11:05 PM

To: d.zbinkowska@milioneuro.pl

Szanowna Pani,

Pisze do Pani za rada pani Judyty Szledak.

Jestem kolekcjonerem, który zebrał dużą ilość prac Zdzisława Beksinskiego. A ponieważ zaczynam wchodzić w poważny wiek, a nie mam potomków, chciałbym by ta kolekcja znalazła swoje stałe miejsce po mojej śmierci.

Jak dotychczas, od szesnastu lat, zdeponowałem 50 obrazów tego artysty, 100 jego rysunków i 100 zdjęć artystycznych w Miejskiej Galerii Sztuki w Częstochowie.

Jednak nie wiem czy nowe władze tego miasta nadal będą zainteresowane w utrzymywaniu tego małego muzeum Beksinskiego.

Proszę tego pozostaje w moich rękach jeszcze wiele obrazów i innych prac tego twórcy, oraz prac szeregu innych artystów, francuskich, bułgarskich, amerykańskich czy polskich.

Moim celem jest znaleźć dla całej tej kolekcji miejsce stałej wystawy w Warszawie. Najpierw na zasadzie depozytu, tak jak z Częstochowa, a po mojej i mojej żonie śmierci na zawsze, na zasadzie daru.

Niestety moja propozycja, złożona w pani Naimskiej, dyrektorce działu kultury miasta Warszawy, spotkała się z odmową.

Nie wiele sobie również wrozę z rozmów z przedstawicielem Muzeum Sztuki Nowoczesnej, panem Sebastianem Cichockim, który ma dać mi odpowiedź w bliżej nieokreślonym czasie.

Ponieważ wiem od pani Judyty, że lubi Pani twórczość Beksinskiego, a jednocześnie zajmuje się pani Muzeum historycznym, za jej radą zwracam się do Pani z zapytaniem czy taki projekt mógłby uzyskać Pani przychylność i poparcie.

Jeśli będzie Pani łaskawa odpowiedzieć na ten e-mail, prześlę Pani korespondencję jaką wymieniałem z panią Naimską.

Informuję, że w poszukiwaniu miejsca dla kolekcji jestem od kilku dni w trakcie rozmów z prezydentem miasta Zamost, panem Zamojskim. Lecz gdyby owo miejsce wystawiennicze miało szansę znaleźć się w Warszawie, zdecydowanie wybrałbym to ostatnie wyjście i rozmowom z Zamostem położyłbym kres.

Z wyrazami szacunku pozostaje

Piotr Dmochowski